



Premier | Rada Ministrów | Dokumenty | Kancelaria Premiera | Administracja | Fotogaleria | Archiwa | Służby Prasowe

Start » Ra **Skład Rady Ministrów** przemówienia » **Szczegóły informacji**

Program rz du

Decyzje Rady Ministrów

Struktura administracji

Historia Rady Ministrów

14 maja 2004 r. , Warszawa

Zawarto **działu**

- Jarosław Kaczy ski
- Przemówienia i listy
- Premier w mediach
- Wizyty premiera
- Wykaz prezentów
- Kompetencje Premiera
- Instytucje podległe premierowi
- Historia

EXPOSE PREZESA RADY MINISTRÓW MARKA BELKI

Panie Prezydencie, Panie Marszałku, Panie i Panowie Posłowie, Obywatele Rzeczypospolitej!

Zwracam si do Sejmu o aprobat programu i składu Rz du powołanego przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Nie jest to rz d na cał kadencj . Je li uzyska kredyt zaufania, b dzie miał do dyspozycji rok. Tyle czasu potrzebujemy i tyle oczekujemy.

Nasz misj rozumiemy jako realizacj starannie wybranych zada - tych, które maj fundamentalne znaczenie dzi , ale równie tych, które stworz platform dla rozwoju Polski w przyszło ci.

wiadomi dylematu, przed którym stan ł dzi Sejm, chcemy zaproponowa społecze stwu i Wysokiej Izbie swoj ofert . Swoisty roczny kontrakt, propozycj umowy na wykonanie konkretnej pracy.

Mo liwe s dwie drogi. Przedterminowe wybory, których chce cz ugrupowa politycznych albo wotum zaufania dla rz du i zgoda na rok realizacji konkretnego programu działania. W sytuacji, kiedy nie doszło do samorozwizania Sejmu, Wysoka Izba musi zdecydowa : albo o wcze niejszych wyborach wraz z towarzyszc im kampani , albo te ustabilizowa działania aparatu wykonawczego pa stwa i umo liwi mu wykonanie koniecznych zada .

Prosz Pa stwa, wszyscy wiemy, jakie s najwa niejsze problemy, z którymi zmagaj si Polacy. Bezrobocie, bieda, korupcja, złe funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia, a czasami nawet brutalizacja ycia. adnego z tych problemów nie uda si rozwi za za pomoc cudownych rodków. Mo na jednak podj działania realne, zauwa alne i wymierne. Sprzyja nam o ywienie gospodarcze, a członkostwo w Unii Europejskiej otwiera dost p do funduszy na inwestycje i modernizacj . B dzie niewybaczalnym bł dem, je eli nie zdołamy w pełni wykorzysta tej szansy.

Nie mo emy zaniecha działa o kluczowym znaczeniu dla kraju. W szczególno ci, nie mo emy odst pi od realizacji programu naprawy finansów publicznych. Je li teraz nie zrobimy tego my - to, w nast pnych latach, wzro nie deficyt bud etu. Pojawi si mo e realne zagro enie dla sfinansowania najwa niejszych wydatków pa stwa.

Musimy w pilnym trybie przedło y szereg ustaw w najwa niejszych kwestiach gospodarczych i społecznych, w tym w najbardziej dolegliwej kwestii ochrony zdrowia. Tocz si dyskusje wokół kształtu traktatu konstytucyjnego Unii Europejskiej. Tymi sprawami trzeba si zaj natychmiast. adne uwarunkowania polityczne nie mog przesłoni nadrz dnego celu, jakim jest stwarzanie warunków dla godnego, aktywnego ycia ludzi w Polsce.

Panie i Panowie Posłowie otrzymali materiał zawieraj cy zestaw przedsi wzi , jakie Rz d zamierza zrealizowa lub zainicjowa w ci gu roku. Pomijamy w nim rutynowe obowi zki ministrów oraz niektóre inne programy realizowane od wielu lat. Jest w nim natomiast 66 zada : w tym mi dzy innymi 14 programów oraz 29 projektów ustaw i nowelizacji. Prosimy traktowa go jako wyraz intencji Rz du, jego kluczowych zamierze i sposobów realizacji.

Dobry plan działania zale y przede wszystkim od trafnej identyfikacji zada o podstawowych i najbardziej dalekosi nych skutkach. Takich kluczowych zada jest pi - i wokół nich chcemy skoncentrowa prac Rady Ministrów.

S to:

po pierwsze, zwalczanie biedy, wykluczenia społecznego, bezrobocia poprzez umocnienie pozytywnych tendencji w gospodarce oraz danie nowych impulsów w polityce społecznej,

po drugie, pełna mobilizacja dla osi gni cia maksimum korzy ci z pierwszego roku członkostwa w Unii, w tym: pełne wykorzystanie dopłat do rolnictwa, funduszy przeznaczonych na rozwój, zwłaszcza regionów najbiedniejszych oraz innych rodków unijnych,

po trzecie, uporz dkowanie zarz dzania maj tkiem pa stwa i polityki prywatyzacyjnej,

po czwarte, rozwi zanie najbardziej pal cych problemów w ochronie zdrowia oraz

po pi te, kwestia naszej obecno ci wojskowej w Iraku.

Zadania te dotycz bezpo rednio naszych głównych celów: ograniczania biedy, przeciwdziałania korupcji czy nadmiernej biurokracji. Tych zjawisk nie zwalcza si jednak deklaracjami,

ustawami czy przesuwaniem środków z jednego słusznego celu na drugi. Osoby dotkni te bezrobociem nie chc zasiłków, ale zatrudnienia; emeryci nie chc jałmu ny, ale słusznej rekompensaty za lata pracy; osoby zaniepokojone korupcj nie chc kolejnych procesów, ale wzmocnienia kontroli nad procedurami legislacyjnymi, prywatyzacyjnymi czy przetargowymi. Ludzie chc mie poczucie, e urz d jest dla nich, a nie oni dla niego.

Prosz Pa stwa,

Najwa niejsz spraw w gospodarce jest o ywienie inwestycji. Wzrost ju mamy, prawdopodobnie 6-procentowy, naszym zadaniem jest w istocie utrzymanie tego tempa na lata nast pne. Tylko nowe inwestycje natomiast tworz nowe miejsca pracy. Ustawa o swobodzie dziaalnoci gospodarczej, nad któr tocz si prace parlamentarne zwi kszy aktywno gospodarcz firm i obywateli. Rz d pracuje tak e nad kompleksowym rozwi zaniem usprawniaj cym i upraszczaj cym proces inwestycyjny. Nowelizacja prawa budowlanego i ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym kraju, usunie bariery i ograniczy skomplikowane formalno ci. Do powiedzie , e dzi wymagaj one catego roku załatwiania oraz a 26 kroków proceduralnych.

Prawdziwa droga przez m k .

Widz konieczno tworzenia dogodnych warunków dla tych inwestycji zagranicznych, które zapewniaj dopływ nowoczesnych technologii i rozwi za organizacyjnych. Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych zostanie wyposa ona w drodze ustawy w skuteczniejsze instrumenty wsparcia logistycznego, organizacyjnego i prawnego.

Wa nym krokiem ułatwiaj cym inwestowanie i prowadzenie dziaalnoci gospodarczej jest oczywi cie usprawnienie s downictwa gospodarczego.

Mamy niepowtarzaln szans w postaci środków z Unii Europejskiej. To s nasze pieni dze. W ci gu najbli szych dwóch i pół roku, musimy wykorzysta najlepiej jak potrafimy ogromn kwot ponad 80 mld złotych. Zło si na ni rodki, które Polska otrzyma z Brukseli, uzupełnione o rodki z naszego bud etu oraz o rodki prywatne i samorz owe.

Takiego impulsu rozwojowego nigdy jeszcze w Polsce nie było. Rzecz w tym, by rodki kierowa tam, gdzie buduje si z po ytkiem, gdzie rozwój nap dza rozwój. Nie mo na zu y ich wył cznie na infrastruktur komunaln . Wykorzystamy je na wytworzenie produktów nowoczesnych, konkurencyjnych na wiatowym rynku. Cz zainwestujemy w kapitał ludzki, w edukacj , w tworzenie miejsc pracy. Aby ułatwi absorpcj funduszy unijnych rz d przedkłada ustaw o partnerstwie publiczno-prywatnym. Umo liwia ona ł czenie środków prywatnych z publicznymi dla realizacji projektów współfinansowanych przez Uni . Chc c zmobilizowa rodki z polskiego systemu bankowego przejmujemy cz ryzyka, tworzc - przy Banku Gospodarstwa Krajowego - Fundusz Por cze Unijnych.

Jedne z najbardziej oczywistych - to szanse rozwoju i modernizacji polskiego rolnictwa. aden dotychczasowy krajowy bud et nie był w stanie ponie takiego ci aru finansowania przedsi wzi , jakie umo liwia unijna polityka rolna. Nie chodzi tylko o napływ środków do tego sektora i o powi kszenie - poprzez dopłaty bezpo rednie - dochodów rolników. Chodzi o zmian sytuacji oraz warunków ycia i produkcji na wsi, poprzez stabilizacj rynków rolnych, wzmocnienie polskiego eksportu artykułów rolnych i - co ju si dzieje - popraw standardów jako ciowych i sanitarnych. Ale je li nie zapanujemy nad całym procesem, pieni dze rolników przepadn .

Obecno w Unii Europejskiej stwarza warunki do lepszego korzystania z osi gni wiedzy na wiecie i do wyrównywania szans edukacyjnych. Dzi ki podejmowaniu nauki i pracy w pa stwach członkowskich Polacy b d lepiej wykształceni i mobilni zawodowo. Rz d b dzie energicznie zabiegał o maksymalne zwi kszenie dost pu do europejskiego rynku pracy.

Skoro mowa o Unii - warto podkre li historyczn szans dla polskiej kultury. rodki z funduszy europejskich w ci gu najbli szego roku 15-krotnie zwi ksz mo liwo ci finansowania projektów z zakresu ochrony i zagospodarowania dziedzictwa kultury. 15-krotnie.

Panie Marszałku, Szanowni Pa stwo !

Pobudzanie inwestycji to najbardziej skuteczna metoda tworzenia miejsc pracy, ale to daleko nie wszystko. Rz d podejmie działania skierowane bezpo rednio na zwi kszenie zatrudnienia.

Wejdzie w ycie ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Zaproponujemy obni enie kosztów pracy poprzez wprowadzenie w ycie tzw. kredytu "zusowskiego". Pracodawcom zatrudniaj cym pewne kategorie osób bezrobotnych refundowa si b dzie składki na ubezpieczenia społeczne.

Skutecz n form ograniczania bezrobocia jest rozwój tzw. gospodarki społecznej. Spółdzielnie socjalne, towarzystwa ubezpiecze wzajemnych, przedsi biorstwa organizacji pozarz dowych, spółdzielcze kasy oszcz dno ciowo-kredytowe i wiele innych form gospodarowania powinny wypelni przestrze pomi dzy sektorem publicznym i prywatnym. Przygotujemy odpowiednie rozwi zania ustawowe na ten temat.

Rozwi zuj c problem szarej strefy szukamy - wzorem innych krajów europejskich - rozwi za , które zach cają do legalizacji zatrudnienia. Rz d przedstawi wkrótce propozycje rozwi za , które

finansowo zachęca osoby zatrudniające pracowników i osoby przez nich zatrudnione do zawierania legalnych umów o pracę. To oferta dobrowolna, podkreślam - dobrowolna, nie zawiera elementów fiskalnego przymusu, ale cywilizuje rynek pracy. Śdzimy, że pod koniec bieżącego roku liczba bezrobotnych znacząco obniży się poniżej liczby 3 mln. To bardzo połowiczny sukces. Ale jesteśmy przekonani, że ta liczba szybko będzie spadać w ciągu najbliższych lat.

Szanowni Państwo,

Fundamentem polityki tego Rządu jest pełne respektowanie konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej i europejskich standardów socjalnych. Nakłada to na Rząd obowiązek troski o grupy wykluczonych społecznie, bezdomnych, długotrwale bezrobotnych i dyskryminowanych.

Jeszcze w tym półroczu Rząd przygotowuje Narodową Strategię Integracji Społecznej, pakiet zadań z zakresu polityki społecznej dla administracji oraz propozycje dla samorządów, instytucji pożytku publicznego, na współdziałanie których szczególnie liczymy, ale także dla organizacji gospodarczych i stowarzyszeń przedsiębiorców.

Interdyscyplinarny - jak w każdej dziedzinie życia - musimy dokonać wyboru. Priorytetem Rządu będzie trzy grupy: dzieci i młodzież, osoby niepełnosprawne oraz emeryci i renciści.

Trzeba skończyć z podziałem dzieci na "gorsze" i "lepsze", na te, które miały okazję skorzystać z wychowania przedszkolnego i te, które rozpoczynają edukację z zapóźnieniami nie do odrobienia. Uważamy za niedopuszczalne dzielenie dzieci w szkołach według kryterium zamieszkania, a są takie przypadki - klasy dla bogatszych i dla biedniejszych.

Zostanie utworzony Narodowy Fundusz Stypendialny dla uczniów i studentów, którzy mają utrudniony start do dalszej kariery edukacyjnej. Wyrówna on szanse życiowe dla uzdolnionych dzieci pochodzących z ubogich rodzin na każdym poziomie edukacji.

Celem zmian w systemie wspierania osób niepełnosprawnych jest wyrównywanie szans w dostępie do wykształcenia, pracy i kultury.

Pracodawcom - zarówno tym z otwartego, jak i z chronionego rynku pracy - refundowane będą zwiększone koszty zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Zaproponujemy nowe rozwiązania, wspierające edukację tej grupy, szczególnie na studiach wyższych i podejmowanie własnej działalności gospodarczej. Odsetek niepełnosprawnych wśród ogółu studentów jest dziś w Polsce wielokrotnie niższy niż w państwach zachodniej Europy, a przeciętne wykształcenie jest - dla wielu z nich - optymalnym szansą, nierzadko - jedynym sposobem na integrację i aktywność.

Dla poprawy sytuacji emerytów i rencistów, którzy dotkliwie odczuli niesprawność systemu polityki społecznej w poprzednich latach, Rząd - niezwłocznie po uchwaleniu ustawy określającej nowe zasady waloryzacji emerytur i rent - poprze poselskie projekty ustaw, mające na celu likwidację - w ciągu kilku lat - starego portfela emerytur i rent poprzez podwyższenie do 100% tzw. kwot bazowych.

Wysoki Sejmie,

Nie odstępujemy od naprawy finansów publicznych. Człuchowski ustaw regulujących te kwestie jest już w Parlamencie, kolejne będą wkrótce przedłożone. Zmiana Rządu nie oznacza zmiany polityki w tej dziedzinie. Finanse publiczne to nie domena politycznych życzeń, lecz realne wyliczenia. Apelujemy do Państwa i Panów Posłów, by w tej kwestii nie kierowali się doraźnymi celami politycznymi, lecz chłodną oceną rzeczywistości. Liczymy na współpracę w tej dziedzinie ze wszystkimi ugrupowaniami.

W dotychczasowej debacie parlamentarnej nad kryzysem finansów zarysowały się różne opcje. Wśród nich jest pogląd, który częściowo podzielam, że przy racjonalizacji wydatków budżetowych należy radykalnie obniżyć wydatki na administrację, a także ograniczyć wydatki tam, gdzie społeczny pożytek jest niski. Rząd dokona kompleksowego przeglądu wydatków publicznych również po to, by nadać pozycjom budżetu pełną przejrzystość, a pieniądze były wydawane efektywniej.

Musimy jednak pamiętać, że trudność finansów publicznych ma charakter strukturalny. Bez uporządkowania struktury wydatków raz po raz choroba będzie wracać. Należy więc usunąć przyczyny, a nie symptomy.

Przygotowując exposé, sięgnęłam do wypowiedzi moich poprzedników, od Tadeusza Mazowieckiego począwszy. W każdej zwracano uwagę na zły, czasem wręcz tragiczny stan finansów publicznych. W każdej nawoływano do radykalnych kroków. Czy moi następcy mają powtórzyć te oceny i postulaty?

Szanowni Państwo,

Rząd musi unormować sytuację w służbie zdrowia. Cel ten powinien zostać doraźnie osiągnięty w wyniku podjętych inicjatyw legislacyjnych, zwanych z przedstawieniem dwóch projektów ustaw: o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz o pomocy publicznej i restrukturyzacji zakładów opieki zdrowotnej. Obie muszą uwzględnić uwagi płynące z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ustabilizować sytuację placówek służby zdrowia. Przygotowanie tej pierwszej z nich zakończy się w ciągu miesiąca. Mamy nadzieję, że - w drodze dialogu prowadzonego ze wszystkimi środowiskami służby zdrowia - uda się uzyskać poparcie dla proponowanych rozwiązań.

Ustawa wiążąca z odpowiedzią na pytania o zakres świadczeń gwarantowanych ze środków publicznych, o zakres partycypacji obywateli w kosztach usług medycznych oraz o model funkcjonowania Narodowego Funduszu Zdrowia. Chcemy lepiej zabezpieczyć interesy pacjentów. Każdy ubezpieczony powinien wiedzieć, na jakie świadczenia może liczyć. Trzeba też uczynić bardziej czytelnym - dla opinii publicznej, dla milionów osób płacących składki - na ubezpieczenia

zdrowotne - sposób gospodarowania środkami finansowymi znajdującymi się w systemie ochrony zdrowia.

Ustawa o pomocy publicznej otwiera drogę do oddziaływania zakładów opieki zdrowotnej, które musi się wyrazić w sferze sprecyzowania warunków ich restrukturyzacji. W ramach tej ustawy przewidujemy rozwój za pomocą problemu narosłych zobowiązań wobec pracowników służby zdrowia - w tym zobowiązań z wynikających z ustawy 203 - poprzez m.in. tzw. kredytowanie pomostowe, które umożliwi uregulowanie tych zobowiązań szybciej niż cała ta sprawa.

Uporządkowanie wymaga również polityka lekowa, zwłaszcza w zakresie refundacji leków i ich dostępu dla pacjenta.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo

Zarządzenie majątkiem Skarbu Państwa i polityka prywatyzacyjna to sfera wymagająca najbardziej radykalnego uporządkowania. Tu - jak nigdzie indziej - zasady powinny być wytykowane przejrzyste, czytelne i zrozumiałe. Oto niektóre z nich.

Prywatyzacja i zarządzenie majątkiem Skarbu Państwa jest częścią polityki gospodarczej, a nie zbiorem interesów i transakcji handlowych.

Obowiązkiem ministra Skarbu Państwa jest prowadzenie takiej polityki informacyjnej, która pozwoli zrozumieć, dlaczego dane koncepcje się lansują, za inne odrzuca.

Prywatyzacja musi być kontynuowana, ale jej podstawowym celem jest modernizacja gospodarki, aktywna polityka przemysłowa, a nie łatanie dziury budżetowej.

Podstawowym kryterium w doborze inwestorów powinien być program inwestycyjny określający długofalowe funkcjonowanie danego przedsiębiorstwa lub branży.

Preferowaną formą prywatyzacji będzie oferta publiczna. Chodzi o to, aby wzmocnić warszawski giełdowy papierów wartościowych, a tym samym dać możliwość atrakcyjnych inwestycji dla otwartych funduszy emerytalnych, od czego zależy wysokość świadczeń milionów Polaków w przyszłości.

Podejmiemy prace nad ustawą o Skarbie Państwa, a w jej ramach o skutecznych instrumentach jego ochrony, między innymi poprzez powołanie Prokuratury Generalnej jako instytucji zastępczo procesowej, instytucji nie będącej jednak kolejnym organem kontroli procesów prywatyzacyjnych.

Wreszcie zadaniem rządu jest ukształtowanie jednolitych zasad nadzoru właścicielskiego nad podmiotami z udziałem Skarbu Państwa, które zapewnią kompetentne, efektywne zarządzenie, wyeliminują klientelizm polityczny i prywatny.

Panie Prezydencie, Panie i Panowie Posłowie,

Przed nami ważne zadania w polityce zagranicznej. Chcemy, aby doszło do porozumienia wokół traktatu konstytucyjnego Unii Europejskiej. Musi ono uwzględnić interesy wszystkich państw, przez co Traktat uzyska silną legitymację narodową, a to pozwoli zakończyć kontrowersje w naszych stosunkach z niektórymi partnerami europejskimi.

Bardziej konstruktywnie wpływać na kształt Wspólnej Polityki Zagranicznej i Polityki Bezpieczeństwa. Polsce zależy na tym, aby Unia utrzymała swój tożsamość jako silny podmiot polityki globalnej, by mówiła jednym głosem w międzynarodowych debatach.

Wywiemy się z naszych zobowiązań w Iraku, wspieramy wysiłki na rzecz umocnienia roli ONZ w tym kraju i zaangażowania NATO oraz na rzecz szybkiego przekazania władzy Irakijczykom.

Konsekwentne realizowanie kalendarza politycznego, w tym przeprowadzenie najpóźniej do końca stycznia 2005 r. wyborów do Zgromadzenia Narodowego Iraku, wybory do samorządu lokalnego, a także stały postęp w budowaniu irackich sił bezpieczeństwa i przejmowanie przez nie odpowiedzialności - wszystko to będzie tworzyć warunki dla znacznego zmniejszenia naszej obecności wojskowej już w początkach 2005 roku. Bardziej aktywnie uczestniczyć w działaniach dyplomatycznych, dzielić się z sojusznikami naszymi doświadczeniami i obserwacjami, występować aktywnie z propozycjami przyspieszenia rozwoju politycznych.

Pamiętajmy, że w grę wchodzi nie tylko ustabilizowanie sytuacji w kraju, ale także bezpieczeństwo regionalne i światowe, a więc także bezpieczeństwo Polski. Proszę Państwa, w tej sprawie chodzi o to, abyśmy z honorem wypełnili nasz misję i pozwolili naszym obywatelom zdrowym i całym wrócić do kraju. Miałem okazję być z nimi i rozmawiać z nimi wielokrotnie. Przed kilkunastoma minutami dzwonił do mnie generał. Bieniek, szef dowództwa wielonarodowej dywizji, powiedział, że trzyma za mnie kciuki. Ja mu powiedziałem, że raczej jemu się należą słowa otuchy. Wiem, jak trudna jest ich służba. Jednego, czego oni oczekują od nas, to poparcia - duchowego poparcia.

Utrwalanie współpracy Polski i Stanów Zjednoczonych, której dowodem jest współdziałanie w operacji irackiej, jest i pozostanie jednym z priorytetów polskiej polityki zagranicznej. Sojusz polityczny powinien jednak przekładać się w równym stopniu na sferę gospodarczą. Dotyczy to sprawy offsetu i inwestycji amerykańskich w Polsce, a także ułatwień w podróży do Ameryki.

Kolejnym ważnym zadaniem jest dynamizacja naszej polityki wschodniej. Jestem gotów do podjęcia nowych inicjatyw w dziedzinie współpracy gospodarczej Polski z Rosją oraz nadania nowych impulsów polsko-ukraińskiemu partnerstwu strategicznemu.

Szanowni Państwo,

Rzeczywiście w dzisiejszym świecie dawno przestały być monopolistami w sprawowaniu władzy. Ten rząd chce być otwarty na dialog i współpracę. Ze wszystkimi partnerami. Dla instytucji polityki

publicznego, dla instytucji społeczeństwa obywatelskiego, których rola systematycznie rośnie. Mamy ofertę w postaci Narodowego Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, szczególnie w zakresie polityki społecznej, edukacji, a także gospodarki społecznej.

Rzecz w tym, że pracować przy otwartej kurtynie. Już dziś zapraszamy na nasze posiedzenia przedstawicieli Narodowego Banku Polskiego, prezesa Najwyższej Izby Kontroli i Szefa Kancelarii Prezydenta.

Dialog z opozycją jest rzeczą naturalną i rutynową dla każdego z nas, ale chcemy nadać mu inny, merytoryczny wymiar. Są pewne problemy takie, jak na przykład strategia bezpieczeństwa energetycznego kraju, kształt Narodowego Planu Rozwoju, funkcjonowanie służby cywilnej w Polsce, kwestia służb specjalnych, które muszą być przedmiotem dialogu z opozycją - autentycznego dialogu z opozycją.

Rzecz w tym, że pracować kolegią. To jest banał. Ale przestaje to być banałem, jeżeli powiem, że żadne decyzje nie będą podejmowane za plecami odpowiedzialnych ministrów, bez uzgodnienia z nimi. Z drugiej strony, jeżeli któryś z ministrów będzie próbował prezentować stanowisko odmienne od rządowego, albo organizować opozycję wśród posłów, zostanie zdymisjonowany. Rola premiera w tym zespole polega na działaniu integrującym, na widzeniu spraw w ich wzajemnym związku.

Sprawy powszechnie krytykowane jest sposób tworzenia prawa. Mamy go za dużo i zbyt niskiej jakości. Deklaruję, że w procesie przygotowania regulacji będziemy z najwyższą starannością analizować opinie i sugestie płynące od prawniczych autorytetów. Chcemy i będziemy korzystać z dorobku i opinii Trybunału Konstytucyjnego na temat tzw. "przyzwyczajonej legislacji". Proponuję również ugrupowaniom parlamentarnym podjąć dyskusję na ten temat.

Jednym z niewykorzystanych szans transformacji w naszym kraju jest niedostateczny postęp w budowie korpusu służby cywilnej. Kolejne rządy nie umiały poradzić sobie z partyjnym daniem do zawłaszczania państwa. W takich warunkach nie da się zbudować lojalnego wobec państwa korpusu służby cywilnej. To sprawa najwyższej wagi.

W mediach widzimy nade wszystko uczestnika i partnera dialogu, nie zaś nielubianych, choć czasem instrumentalnie potrzebnych, komentatorów i krytyków naszej pracy. Między administracją a mediami musi zatem panować otwartość i przekonanie, że przed kamerą czy na łamach toczy się rozmowa, najczystej polemiczna, z użyciem racji i argumentów, a nie pojedynek, w którym ma jedna strona zwyciężyć, a druga pójść. Ma zwyciężyć argument. Nie mam wątpliwości co do tego, jak znacząca jest rola mediów w kształtowaniu wizerunku rządzących, w ich kreowaniu i obalaniu. Jestem przekonany, że wiarygodna i rzetelna informacja ze strony organów rządowych może stać się istotnym czynnikiem konstruktywnej współpracy.

Panie Prezydencie, Panie Marszałku, Wysoki Sejmie, Szanowni Państwo!

Polsce potrzebny jest rząd i to rząd sprawny. Musi mieć określone perspektywy działania. Jeżeli rozpoczniemy w tej chwili kampanię wyborczą, nastąpi Sejm i następnie rząd odrabiać będzie wysokie i policzalne straty z tego powodu przez lata. Od tego, co dzisiaj uczynimy, od tego co uczynicie dzisiaj Wy, może zależeć pomyślna przyszłość Polski.

Los kraju jest w Waszych rękach.

Rząd powstał NIE po to, by odebrać komu władzę lub powstrzymać czyjś marsz do władzy. Sam nigdzie nie kandyduje. Chce wykonać pewne zadanie. Będzie rządził ciężką pracą i odpowiedzialnością wobec obywateli.

Strona główna | Szukaj | Kontakt | English version

www.premier.gov.pl

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
Centrum Informacyjne Rządu
00-583 Warszawa, Al. Ujazdowskie 1/3
telefon: (022) 8413832; 6946983
faks: (022) 6252872; 6947265
e-mail: cirinfo@kprm.gov.pl

© 2007	KPRM
Kontakt:	Admin